

Troszczyli się o swoje parafie, uczyli Dzieci i młodzież modlitwy



13 stycznia w kościele parafialnym w Żołudku została odprawiona uroczysta Msza Święta z okazji 20. rocznicy śmierci ks. Piotra Bartoszewicza, który od 1963 r. pełnił w Żołudku funkcję proboszcza.

15 stycznia w kościele parafialnym w Odelsku uczczono pamięć w 20. rocznicę zmarłych proboszczów: ks. prał. Piotra Bartoszewicza i ks. Feliksa Soroki.

13 stycznia 1991 r. w Żołudku zmarł ks. prałat Piotr Bartoszewicz. Dwa dni później, 15 stycznia 1991 r., w Odelsku cicho odszedł po wieczną nagrodę do Pana ks. Feliks Soroko. Losy tych księży były ściśle powiązane. Księży połączył Odelsk i epoka ateizmu, w której byli źródłem światła wiary i nadziei. Od tej smutnej daty minęło 20 lat. † 13 stycznia 2011 r. w kościele w Żołudku zgromadzili się liczni wierni i księża. Przybyli także dwaj biskupi, aby pomodlić się za duszę zmarłego kapłana. Żałobnej Mszy Świętej przewodniczył ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz, który za życia ks. prałata Bartoszewicza był Administratorem apostolskim dla katolików Białorusi. W kazaniu Metropolita wspominał życiową drogę ks. Piotra oraz zachęcał do jej naśladowania: "Umiłowani w Chrystusie, bracia i siostry. Gromadzimy się w tym kościele z powodu 20. rocznicy śmierci księdza prałata Piotra Bartoszewicza, który długie lata pracował tu. Pamiętając o nim, wypraszajmy dla niego Boże Miłosierdzie. Nasza dusza pragnie Boga. Nie wystarczy troszczyć się o sprawy materialne, o rozwój kultury, trzeba też troszczyć się o sprawy duchowe. Bo człowiek to nie tylko ciało, ale i dusza. W Starym Testamencie czytamy: "Świętą i zbawienną jest myśl modlić się za zmarłych". Bez nich nie byłoby nas. W szczególności powinniśmy pamiętać o zmarłych kapłanach, bo w rodzinie pozostają dzieci, wnuki. A kto pozostaje po księdzu? Pozostają parafie. Pozostają ci wierni, z którymi on pracował. Dzisiejszy świat zapomina, że trzeba modlić się za swoich zmarłych. Nasza modlitwa może pomóc zmarłym".

Po Mszy św. wierni udali się na mogiłę ks. Bartoszewicza. W miejscu wiecznego spoczynku tego wielkiego kapłana duchowieństwo i wierni modlili się za duszę zmarłego. Na zakończenie ks. bp Aleksander Kaszkiewicz i ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz pobłogosławili zebranych.

W sobotę, 15 stycznia w Odelsku wspominano śp. ks. Feliksa Sorokę i śp. ks. prałata Piotra Bartoszewicza, długoletnich proboszczów tej parafii. O godz. 11.00 w miejscowym klubie rozpoczęło się pamiątkowe spotkanie, na którym wszystkim zebranim przybliżono życiorysy śp. ks. Feliksa Soroki i śp. ks. prałata Piotra Bartoszewicza. Przed zebranymi wystąpił pan dr Edmund Jarmusik, dziekan Wydziału historii i socjologii Uniwersytetu Grodzieńskiego, który

ujawnił mało znane strony z historii Kościoła katolickiego na Białorusi oraz niektóre szczegóły biografii wspomnianych kapłanów. Świadectwa z życia i pracy duszpasterskiej przytoczyły wychowankowie księży Piotra i Feliksa – ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz, ks. prałat Antoni Chańko oraz dwaj wierni z Odelska. Spotkanie upiększył swoim śpiewem chór "Odelczanka". O godz. 13.00 w odelskim kościele pw. Wniebowzięcia NMP odbyła się Msza Święta, podczas której duchowieństwo i wierni modlili się za dusze zmarłych księży. Homilię wygłosił ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz. Kaznodzieja zwrócił uwagę na ważną rolę zmarłych kapłanów w misji podtrzymania ognia wiary na tej ziemi w epoce ateizmu. W kazaniu ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz ujawnił niektóre fragmenty z życia ks. Feliksa i ks. prałata Piotra.



Życiorys śp. ks. prałata Piotra Bartoszewicza

Ks. Piotr Bartoszewicz urodził się 29 czerwca 1914 r. w Wilnie, tam ukończył szkołę i gimnazjum. W 1934 r. wstąpił do seminarium w Wilnie. W 1939 r. otrzymał tytuł magistra teologii. 16 czerwca 1940 r. z rąk ks. abpa Romualda Jałbrzykowskiego w Wilnie przyjął święcenia kapłańskie. Pracował jako wikariusz najpierw w Szumsku, a później w Kalwarii Wileńskiej. W październiku 1941 r. został skierowany do pracy w Ziembinie pod Mińskiem, lecz nie dotarł tam. Na prośbę dziekana ks. Antoniego Zienkiewicza, który był wtedy wikariuszem generalnym biskupa w swoim dekanacie, został w parafii w Głębokiem. W 1943 r. – proboszcz w par. Perpliszczce, 1946 r. – proboszcz w par. Królewszczyzna. Jesienią został aresztowany i przywieziony do Połocka. Oskarżano go o to, że nie wierzył w siłę Armii Czerwonej, zmuszał dzieci do modlitwy i aktywnie uczestniczył w zebraniach księży. Na początku 1949 r. został skazany na 25 lat łagrów, pozbawienie na 5 lat praw obywatelskich i konfiskatę mienia. Najpierw został skierowany do więzienia w Orszy, a stamtąd - do łagru Stara Wiatka w Republice Komi. Po 2 latach został wysłany do łagru Czuna na Syberii. Zwolniony 1 maja 1955 r., przybył do par. Perpliszczce, gdzie kościół był już zamknięty. Udał się do Grodna, do ks. dziekana Michała Aranowicza, który skierował ks. Piotra do Odelska. 13 czerwca 1955 r., po uzyskaniu odpowiednich dokumentów, rozpoczął tam pracę. Zajmował się młodzieżą, przy kościele organizował zawody sportowe. W odelskiej szkole nie było pionierów i komsomolców. Władze winiły w tym księdza. Z tego powodu na rozkaz władz musiał opuścić Odelsk i rozpocząć pracę w Żołudku. Z powodu zbyt gorliwej pracy odebrano mu dokumenty (tzw. "sprawkę"). Ks. Bartoszewicz udał się do Moskwy, aby spotkać się tam z Rumiancewym, przewodniczącym Rady Najwyższej ds. Religii. Po tym spotkaniu otrzymał dokumenty. W 1963 r. był zmuszony opuścić parafię w Odelsku i skierować się do Żołudka, gdzie pełnił funkcję proboszcza aż do śmierci. Dzięki staraniom ks. Piotra do WSD w Rydze został przyjęty Antoni Chańko, dzisiejszy kanclerz Kurii Biskupiej w Grodnie. Ks. Piotr wraz z ks. Józefem Grasewiczem założyli ukryte zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. W 1990 r. ks. Piotr Bartoszewicz został mianowany prałatem papieskim. 13 stycznia 1991 r. zmarł w Żołudku, gdzie został pochowany obok grobu swojej matki.

Przykład do naśladowania

Wpisany przez Антон Шыдлоўскі
21.01.2011 03:00



Antoni Słonimski (1896-1967) - polski poeta, tłumacz, krytyk literacki. Wiersze: "Wiersze", "Wiersze", "Wiersze".